

Chcąc pokazać jaki **Lenovo Legion 5** zawładnął moim umysłem, jakim jest wielkim pragnieniem przedstawiam historię, megakomiks, która według mnie obrazuje jak szybki i niesamowity jest laptop Legion mający na pokładzie RTX3050Ti - to prawdziwa maszyna z przyszłości, terazniejszy Terminator:)

1. **Legionista Supergracz** bez przerwy katuje gry na **Legion 5 15ARH7** (RTX3050Ti).
2. **Kot Feliks** (czyli Felix Baumgartner postać, która zainspirowała mnie swoim skokiem z krawędzi kosmosu, jego niesamowity skok i lot mogę tylko porównać z superszybkimi maszynami Lenovo. Moja postać to Kot Feliks, którym zawładnęła myśl skoku z Kotosfery i pobicie rekordu razem z **Legion 5 17ACH6** (RTX3050))

MILEGO CZYTANIA ☺

Legionista Supergracz vs. Kociamber Feliks

Legionista Supergracz: W końcu się oderwałem... Ale tylko na chwilę. Muszę napisać do Kociambra, bo pomyśli, że nie żyję. Całego maila mam już w głowie:

„Kocie Feliksie, mam nadzieję, że dostałeś mojego ostatniego maila, odpaliłeś załączniki. Jak widzisz, zdobyłem tytuł Supegracza XXI wieku. Musisz wiedzieć, że jestem nałogowcem. Tak, tak...Od 2001 roku odbywają się nieprzerwanie mistrzostwa World Cyber Games. Po ostatnim turnieju WCG znalazłem się na pierwszej stronie New York Timesa – tytuł zdobyłem, grając z zamkniętymi oczami. W sumie wydawało mi się, że śpię podczas całego turnieju, może dlatego, że nosze te ciemne lustrzane okulary Twojego dziadka i nikt nie zauważył, że ucinam sobie kilkuminutowe drzemki, a może dlatego, że mam tak przemęczone oczy, że powieki spływają mi na policzki ze zmęczenia?

Od ponad 10 lat gram bez przerwy, jestem jak w Matrix-ie: pod powiekami przelatuje mi milion tekstur na sekundę, widzę cyfry, czuję, że moje serce ma taktowanie 16 – rdzeniowego procka Intela. Ale jeśli otworzyłeś załącznik, to widzisz laptopa! Widzisz tę bestię od **Legion 5 15ARH7**??? Mówię na nią *Irena*. Teraz jesteśmy jak trio: ja, Irena i ja :) O, God, kocham ją! Oj, mój drogi Kocie, Kociambrze (lubię tak do Ciebie mówić). Mógłbym tak długo pisać, bo jestem w 4 – gigahercowym transie, moja cała krew jest przetaczana z głowy do stóp w ciągu 2 sekund, dlatego kręcę się naokółko, obym tylko nie zemdlął z niedotlenienia mózgu, istna schiza, mówię Ci! Irenka sprawiła, że nie wychodzę z domu, razem szalejemy w świecie wypaśnych gier, to jest takie czadowe – zamawiamy nowe gry, a czasem też pokarm przez sieć, kupujemy ubrania na e-bay, tworzymy jedność. Teraz zamierzamy z Ireną wziąć udział w konkursie na UniverseLenovoPlayer. Jestem pewien, że będziemy niepokonani! Nie ma lepszych od nas! Co u Ciebie, Kociambrze? Czekam na odzew.

Kot Feliks - Supergracz, supergracz! Chyba superkrztusiec... Gdyby tylko wiedział, kim był jego prawdziwy ojciec i dlaczego tak charczy, kiedy mówi. Ale o wszystkim dowie się w swoim czasie. Supergracz nie wie, że też mam swój "precious" i superplan, by stać się Superbohaterem dla całej ludzkości. Mam swój sssssssssssskarb...

Legionista Supergracz - Nie wiem, jak to możliwe, ale wyczuwam, że ten Kociamber coś knuje, wyczuwam silne vibracje w okolicy mojego grzbietu. Nie odpisał na e-maila. Muszę stworzyć plan awaryjny. Nigdy nie powinienem ufać kotom...Na bank coś się okoci!

Legionista Supergracz - Już kiedyś Feliks Wzdęta Kita zadarł ze mną, wówczas wygrał. Teraz ja i mój laptop Lenovo pokażemy, gdzie kociambry zimują. Dokoptuję do Legiona skrzydła z samolotu Air Force One od Baraka Obamy – i tak skończył karierę, nie będą mu potrzebne. Teraz stworzonym Lenovo Force One Legion 5 podlecę niezauważony pod domostwo kota Feliksa. Ale co to...? Jego dom nazywa się Hello Kitty! Bu ha ha. Jednak nie mogę nie docenić i zbagatelizować przeciwnika. Teraz rozpoczniemy walkę o prestiż, ostateczny pokaz mocy: Supergracz Universum vs. Kociamber Feliks.

Kot Feliks - Dobrze wiem, że ten ludzik jest w pobliżu. Czai się niczym nędzny Smeagol. Wije się, ślęczy pod moim domostwem. Wyniuchuję, że obczają moje poczynania. Włączę zatem zakłócaacz multimediiów w moim Legionie 5. Zdezorientuje to Supergracza i jego 17ACH6, dzięki czemu zyskam cenne chwile. Całe tygodnie grzebałem w sofcie tego cacka, przerobiłem całe zasilanie, teraz jest szybszy od IBM Sequoia. Ależ będzie jego zdziwienie, kiedy ostatecznie ujrzy power mojego Lenovo i przekona się, kto powie ostateczne MIAU MIAU!

Legionista Supergracz – Ok, odpalam laptopa, zobaczmy, co powie moja Irenka **Legion 5 15ARH7**. Ale co się stało się? Patrzę w ekran i widzę jakby nie siebie: jakby rycerza, jakiegoś szkopa, Putina...NIE! O w duszę! Ta postać to Lordek Vejderus II. Jasny gwint, teraz dotarło do mnie, dlaczego charczę, kiedy mówię, skąd ten brzydki oddech. Tylko po co mi ta zintegrowana grafika na kłacie? No tak, Lordek pochodzi z innej epoki i musiał to nosić. Świetnie, jest lepiej niż myślałem. Jestem praprawnukiem Sithów. Z pomocą Lenovo oraz ciemnej strony mocy Lordka i jego dziadunia Imperiusa wykręcimy taki rekord, taki wynik w Benchmarku 3DMark 2023, że Kociamber do końca swoich dni będzie mi mówił „Yes my Master?”

Kot Feliks - Dobrze, że w szopie stoi ostatnia sztuka rakiety V2 z okresu II wojny. Ponoć w 1945 roku jakiś tir zagubił swój transport na A4. Wyniosło go na zakręcie obwodnicy i jedna sztuka wylatała z naczepy. Zapakuję swoje manele, mój „precious” Lenovo i śmigam do kotosfery, tam sfinalizuję swój koci plan. Pokręcę się trochę po orbicie, poraczkuję po pokładzie V2. Pani w szkole mówi, że dobrze, kiedy raczkujemy, przelewają się wówczas płyny międzymózgowe. Dziwne, coś nie tak z systemem podtrzymywania życia, od czasu do czasu brakuje mi tlenu...jakbym przeżywał deja vu

Legionista Supergracz – Czas rozpocząć bitwę Tytanów Mocy. Kociambrze, pal dym i wachaj mój gaz! czy jakoś tak! Pobicie rekordu będę wyświetlał w Megaabsurdalnej rozdzielczości 1200.000 na 1000,800 pikseli, na zawieszonym w powietrzu ekranie z ciekłolotnej plazmy na wysokości 36 km. Od dziś Full HD przejdzie do lampasa, nie lamusa. Legion 5 wyświetli tak obleśnie piękny obraz, że ten, kto piękny, zobaczy, że naprawdę jest paskudny jak kindżał Pinokia. Przedstawiam laptop **Legion 5 15ARH7**, czyli Irenę. Sprawdzam system:

- silnik Intel Core start, OC passed

- chłodzenie pijawkami arktycznymi przyklejonymi do wiatraków passed

- II zasilanie energią mocy sithów passedładowanie akumulatorów ok. 3 h passed
- grafika RTX3050Ti, chłodzik, aż miło passed
- baterie, nadnaturalne stężenie midichlorianów passed

Wyświetlanie obrazu nastąpi za 2h... 1h20min... Teraz czadu, Irena, czadu!

O, mój Lordziku Vejderusie, gdybyś mógł to przyfilować, obczaić, przylukać. To jak połączenie milionów zórz polarnych. Ale co to? Słońce zachodzi... Nie dokończę pokazu...

Kot Feliks – Cóż, nie pozostaje mi nic innego, jak tylko skoczyć i udowodnić, że mój „precious” Legion 5 może dokonać cudów większych niż wyświetlenie obrazu w tej zacnej rozdzielczości. DŻIZUS, chyba mnie poniosło na 39 km nad ziemię. Zrobię coś niesamowitego razem z Legion 5 17ACH6, coś baśniowego, niech ludzkość dostrzeże w nas, kotach, trochę człowieczeństwa. Skarbie MSI, wyskakujemy!!!

A teraz w locie swobodnym, naturalnym, jak nas natura stworzyła, róbmy fotki i wyślijmy miliard e-mailów do wszystkich w całej galaktyce, niech zobaczą moją rozdzielczość i piękną grafikę w Legion 5. Ja będę pstrykał focie, ty, Skarbie, wysyłaj do niego, do kogo, do tego, do owego, do onego, do obok niego, do ichniego, do wszystkiego, do diabła.. Niech Żeżenie i Szadki też otrzymają fotunie naszego globu. Ależ to jest ekstaza, podniebna podnieta!!! Ślij, ślij szybciej te fociunie i meilunie, bo coś mam zamroczone oczęta, jakbym tlenu mniej dostawał, czy coś.

Legionista Supergracz – Ależ katastrofa i żenada, wstyd mnie przeszywa, że projektu nie skończyłem, że zostałem pokonany przez Kociambra. Do tej pory byłem przebiegły jak wąż, ślizgałem się w konkursach. Nadeszła chwila, że muszę pokłonić się przed Kocim rodem. Chodź tu Kociambrze Feliksie pogłaskać chcę grzbiet twój siarczyście. Pogratulować Ci chcę **Legion 5 17ACH6**, jest niepokonany. Nawet kaczka w stawie wie, że nie sława jest w życiu ważna, lecz granie w multi na ekranie.

Kot Feliks – Nie martw się Supergraczu, już lecę z Legionem 5 bezwładnie. W locie instalujemy co tylko popadnie, razem będziemy pykać jak dawniej.

THE END ☺